

Sygn. akt II Ka 364/22

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2023 r.

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: sędzia Robert Rafał Kwieciński

Protokolant: sekr. sąd. Marta Burek

przy udziale oskarżyciela asp. Katarzyny Witczak z KPP w Turku

po rozpoznaniu w dniu: 27 stycznia 2023 roku

sprawy **P. S.**

obwinionego z art. 97 k.w. w zw. z art. 65a ust. 1 i 2 pkt 8 ustawy Prawo o ruchu drogowym

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego

od wyroku Sądu Rejonowego w Turku

z dnia 23 września 2022 roku sygn. akt II W 46/22

- 1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.**
- 2. Kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.**

**Robert Rafał Kwieciński**

**Sygn. akt II Ka 364/22**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 września 2022 r. w sprawie II W 46/22 Sąd Rejonowy w Turku uniewinnił obwinionego P. S. od zarzucanego mu wykroczenia z art. 97 k.w. w zw. z art. 65a ust. 1 i 2 pkt 8 ustawy Prawo o ruchu drogowym, polegającego na tym, że w dniu 11 listopada 2021 r. będąc organizatorem imprezy obchodów Święta Niepodległości – 11 listopada w T. nie zapewnił środków technicznych niezbędnych do zabezpieczenia imprezy zgodnie z projektem oznakowania tymczasowej organizacji ruchu, a tym samym nie dopełnił obowiązku związanego z zapewnieniem bezpieczeństwa oraz porządku podczas trwania imprezy zgodnie z uzyskanym zezwoleniem.

Wyrok ten zaskarżył w całości Komendant Powiatowy Policji w Turku, zarzucając:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę uznania obwinionego niewinnym czynu zabronionego polegającego na nie zapewnieniu środków technicznych niezbędnych do zabezpieczenia imprezy zgodnie z projektem oznakowania tymczasowej organizacji ruchu, a tym samym nie dopełnienia obowiązku związanego z zapewnieniem bezpieczeństwa oraz porządku podczas trwania imprezy zgodnie z uzyskanym zezwoleniem będąc organizatorem imprezy obchodów Święta Niepodległości – 11 listopada w T.,
- obrazę przepisów prawa procesowego, w szczególności art. 7 k.p.k. w związku z art. 8 k.p.w., mającą bezpośredni wpływ na treść orzeczenia.

W oparciu o te zarzuty wniósł o uchylenie powyższego wyroku, skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Koninie tym samym uznanie P. S. winnym zarzucanego mu czynu.

### **Sąd odwoławczy zważył, co następuje:**

Apelacja Komendanta Powiatowego Policji w Turku okazała się niezasadna.

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd I instancji po prawidłowo przeprowadzonym postępowaniu dokonał trafnej oceny dowodów, a stanowisko swe przekonująco i precyzyjnie uzasadnił, wykazując, iż obwiniony nie dopuścił się zarzucanego mu czynu.

Przeprowadzona kontrola instancyjna wykazała, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy oraz dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe oraz wnikliwie i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku postępowania, dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone odpowiednio dokładnie i starannie. Ocena materiału dowodowego dokonana została z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 k.p.k. i art. 7 k.p.k. stosowanych w postępowaniu w sprawach o wykroczenia. Co więcej, jest ona oceną wszechstronną i bezstronną i jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy nie stwierdził także błędów logicznych, jak i faktycznych w rozumowaniu Sądu Rejonowego.

W ocenie Sądu Okręgowego, dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów jest jasna, pełna i przekonująca i Sąd odwoławczy, aby tej argumentacji nie powielać w pełni się na nią powołuje.

Po pierwsze sąd odwoławczy podziela ustalenia sądu meriti, iż podczas ww. obchodów nie doszło do żadnego zdarzenia świadczącego o tym, że organizator nie zapewnił bezpieczeństwa i porządku podczas trwania imprezy.

Po drugie sąd rejonowy trafnie wskazał, że zostały zapewnione środki techniczne niezbędne do zabezpieczenia imprezy, a w szczególności znali drogowe oraz bariery służące do odgradzenia miejsca tych obchodów. Nawet apelujący w uzasadnieniu środka odwoławczego wskazał przecieź, że bariery na ulicy (...) były, ale cofnięte w głąb, kto dokonał cofnięcia, czy miał z tym związek obwiniony już nie ustalono, nie stwierdzono nawet, aby był on obecny na miejscu tego zdarzenia (VIDE: zeznania świadka D. M. k. 144v). Zarzut skarżącego polegał też na tym, że zamiast znaku „zakaz skrętu w prawo”, ustawiono znak „nakaz jazdy prosto”, odnośnie tego zarzutu sąd rejonowy wskazywał, że sens tych znaków był tożsamy, albowiem uniemożliwiały one wykonanie manewru skrętu w prawo, nie mogło więc dojść do zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Po trzecie już z art. 1 ust. 2 pkt 2 ustawy o policji wynika, że do podstawowych zadań policji należy m.in. ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego, w tym zapewnienie spokoju w miejscach publicznych oraz w środkach publicznego transportu i komunikacji publicznej, w ruchu drogowym i na wodach przeznaczonych do powszechnego korzystania. To, iż w dniu przedmiotowych obchodów funkcjonariusze policji zapewnili na miejscu imprezy porządek i bezpieczeństwo nie jest więc niczym nadzwyczajnym, jest to po prostu zadanie policji, które powinna ona wykonywać.

Po czwarte sąd odwoławczy częściowo podziela wywody zawarte w uzasadnieniu apelacji jedynie we fragmencie, gdzie stwierdzono, iż sprawcą wykroczenia z art. 97 k.w. może być nie tylko uczestnik ruchu, ale też „inna osoba znajdująca się na drodze publicznej”. O ile jednak trafne jest powyższe stwierdzenie, to błędna już jest ocena, że organizator imprezy jest taką osobą (w domyśle znajdującą się na drodze publicznej). Opis zarzucanego obwinionemu czynu polega właśnie na tym że miał on się go dopuścić jako „organizator imprezy”. W przepisie art. 97 k.w. nie ma jednak mowy o tym, że karze podlega organizator imprezy, mowa jest o uczestniku ruchu lub innej osobie znajdującej się na drodze publicznej. W odniesieniu do obwinionego nie ustalono, czy znajdował się na drodze publicznej (ww. zeznania świadka D. M.), nie został on nawet wylegitymowany na drodze, nie upomniano go, nie zwrócono uwagi na błędy w oznakowaniu imprezy, a przystąpiono od razu do „mandatowego rozliczenia”. Trudno więc nie zgodzić się z sądem

rejonowym, iż w działaniach policji próżno szukać dobrej woli i próby współdziałania z innymi organami państwa, podczas organizacji obchodów ważnego, jeżeli nie najważniejszego, święta w Polsce.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.k. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119§2 pkt 1 k.p.w. i art. 121§1 k.p.w. kosztami postępowania został obciążony Skarb Państwa.

Robert Rafał Kwieciński